

Sygn. akt: I C 498/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1) i A. B.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy Własny K. hipoteczny nr (...) z dnia 27 sierpnia 2007 r. zawartej pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powodami M. B. (1) i A. B.,

II. ustala nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy Własny K. hipoteczny nr (...) z dnia 10 października 2008 r. zawartej pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., a powodami M. B. (1) i A. B.,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 498/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 lipca 2020 r. powodowie M. B. (1) i A. B. wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z dnia 27 sierpnia 2007 r. nr (...) zawarta z pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (zwanym dalej Bankiem) jest nieważna,

ewentualnie - na wypadek nieuwzględnienia żądania jak w punkcie 1 - o:

2. ustalenie, że w umowie kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z dnia 27 sierpnia 2007 r. nr (...) zawartej z pozwanym Bankiem następujące postanowienia: § 1 pkt 7, § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19, a także postanowienia zawarte w załączniku do aneksu nr (...) z dnia 23 kwietnia 2012 r. do ww. umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powodów,

a także wnieśli o:

3. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z dnia 10 października 2008 r. nr (...) zawarta z pozwanym Bankiem jest nieważna,

ewentualnie - na wypadek nieuwzględnienia żądania jak w punkcie 3 - o:

4. ustalenie, że w umowie kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z dnia 10 października 2008 r. nr (...) zawartej z pozwanym Bankiem następujące postanowienia: § 1 ust. 1 pkt 14 części ogólnej umowy (dalej: (...)), § 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 (...), § 22 ust. 2 pkt 1 (...), § 32 ust. 1 (...), § 36 ust. 1 (...), stanowią niedozwolone postanowienia umowne i są bezskuteczne wobec powodów.

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że łączą je z pozwanym Bankiem dwie umowy kredytu zawarte przez nich jako konsumentów: w dniu 27 sierpnia 2007 r. na kwotę 89.567,81 CHF oraz w dniu 10 października 2008 r. na kwotę 78.903,24 CHF. W postanowieniach obu ww. umów zawarto mechanizm indeksacji kredytu, przez co stanowią one niedozwolone postanowienia umowne. Polegają one w szczególności na przyznaniu sobie przez Bank prawa do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu kupna i sprzedaży (...). Bank tylko w sobie znany sposób ustalał przyjmowane do waloryzacji kredytu kursy walut. W ocenie powodów skutkiem abuzywności postanowień jest konieczność ich całkowitego wyeliminowania z obu umów i zbadanie, czy mogą być one nadal wykonywane. Wskazali, że umowy w ogóle nie przewidywały możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. W świetle powyższych ustaleń obie zawarte przez strony umowy powinny zostać uznane za nieważne, bowiem wykreślenie z ich treści klauzul abuzywnych jako określających główne świadczenia stron powoduje niewykonalności umów, brak essentialia negotii i nie ma możliwości zastąpienia wykreślonych postanowień żadnymi przepisami czy normami. Na wypadek uznania umów za ważne wnieśli o ustalenie bezskuteczności wobec nich zawartych w nich postanowień wskazanych jako niedozwolone (k. 4-15v, k. 191).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznał, że zawarł z powodami obie wskazane przez nich umowy zaznaczając, że są to umowy o kredyt denominowany w walucie obcej – frankach szwajcarskich. Wskazał, że powodowie byli świadomi ryzyka kursowego oraz jego wpływu na zaciągnięte zobowiązanie, a nadto korzystanie z tabeli kursów przy wypłacie i spłacie kredytów miało charakter fakultatywny i zależało od woli stron. Ponadto klienci Banku uprawnieni byli do negocjowania kursu waluty (...) poprzez zawarcie umowy ramowej. Pozwany wskazał, że obie zawarte umowy były zgodne z obowiązującym w dacie ich zawarcia stanem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego. W jego ocenie powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy, a także w ustaleniu bezskuteczności i niedozwolonego charakteru zakwestionowanych postanowień umownych (k. 74-99v).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie M. B. (1) i A. B. planowali pozyskać kredyt na korzystnych warunkach celem zakupu nieruchomości rolnej, na której planowali w przyszłości wybudować dom z przeznaczeniem na cele mieszkalne. Powód zdecydował, że skorzysta z oferty pozwanego Banku, którego klientem był już od wielu lat. Powodom przedstawiono oferty kredytu w PLN i (...). Zdecydowali się na ofertę kredytu w (...) jako korzystniejszą niż w kredytu w PLN.

(dowód: zeznania powodów k. 207-208)

Powodowie w dniu 7 sierpnia 2007 r. wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 200.000 zł na potrzeby związane z zakupem nieruchomości. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali (...). Powodowie złożyli oświadczenia, że nie skorzystali z przedstawionej im oferty w walucie polskiej i dokonując wyboru waluty wymiennej mają świadomość ryzyka wzrostu kursów walut oraz zmiany stóp procentowych.

(dowód: wniosek o kredyt k. 106-115, oświadczenia k. 142-143)

W dniu 27 sierpnia 2007 r. powodowie jako konsumenci zawarli z pozwanym Bankiem umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT hipoteczny.

Zgodnie z treścią umowy Bank udzielił im kredytu w kwocie 89.567,81 CHF, a kredytobiorcy zobowiązali się do jego wykorzystania i zwrotu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami zawartej umowy. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu działki z przeznaczeniem na potrzeby własne. Kredyt udzielony został na okres do 15 sierpnia 2037 r. w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 2). Ustalono, że kredytobiorcy zapłacą bankowi bezzwrotną prowizję w kwocie 895,68 CHF.

Ponadto w umowie ustalono, że Bankowi przysługiwać będą odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalona w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej Bank miał posługiwać się stawką LIBOR 3M publikowaną odpowiednio o godzinie 11.00 (...) lub 11.00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku (§ 6 ust. 3). W dniu zawarcia umowy: stawka referencyjna wynosiła 2,8633 %, marża 1,49 p.p., a oprocentowanie kredytu 4,3533 % w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1).

Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi jednorazowo w formie przelewu. Kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej z zastosowaniem kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w pozwanym Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 3 pkt 2 oraz ust. 4). W § 1 pkt 7 strony ustaliły, że przez pojęcie „Tabela kursów” należy rozumieć tabelę kursów w pozwanym Banku obowiązującą w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w Banku oraz na jego stronie internetowej.

Splata zadłużenia z tytułu rat kredytu i odsetek następować miała w drodze potrącania przez Bank swoich wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego Kredytobiorców nr (...) (§ 13 ust. 1). Potrącanie środków w walucie polskiej następować miało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w Banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz według aktualnej „tabeli kursów” (§ 13 ust. 7)

Ponadto strony ustaliły, że niespłnienie przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez Bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w Banku w piętnastym dniu każdego miesiąca kalendarzowego (§ 18 ust. 1). Jeżeli splata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska:

- w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz i aktualnej tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wpływu środków,
- w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy i aktualnej tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wpływu środków (§ 19).

Środki z kredytu na podstawie ww. umowy wypłacone zostały w dniu 28 września 2007 r.

(dowód: umowa z zał. k. 52-58, aneks nr (...) k. 59-63, zaświadczenie k. 80, dyspozycja wypłaty k. 123)

W dniu podpisania umowy o kredyt powód M. B. (1) zawarł z pozwanym Bankiem umowę określoną jako „umowa ramowa w zakresie współpracy na rynku finansowym”. Z treści załącznika do ww. umowy wynika m.in., że klient może zawierać transakcje takie jak negocjowane natychmiast transakcje wymiany walut wymiennalnych oraz negocjowane terminowe transakcje wymiany walut wymiennalnych.

(dowód: umowa ramowa k. 134-139, potwierdzenie zawarcia transakcji k. 141)

W 2008 r. powódka A. B. zaszła w ciążę. Powodowie zdecydowali się zwrócić ponownie do pozwanego Banku o kredyt celem zakupu większego, trzypokojowego mieszkania.

W dniu 11 września 2008 r. wystąpili z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 160.000 zł na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych (zakup lokalu mieszkalnego). Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali (...). We wniosku zawarte zostało oświadczenie, że nie skorzystali z przedstawionej im oferty w walucie polskiej i dokonując wyboru waluty wymiennej mają świadomość ryzyka wzrostu kursów walut oraz zmiany stóp procentowych.

(dowód: wniosek o kredyt k. 100-105, zeznania powodów k. 207-208)

W dniu 10 października 2008 r. powodowie jako konsumenci zawarli kolejną umowę kredytową z pozwanym Bankiem o nr (...) o kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT hipoteczny.

Zgodnie z treścią umowy Bank udzielił im kredytu w kwocie 78.903,24 CHF z przeznaczeniem na nabycie lokalu mieszkalnego. Kredyt udzielony został na okres 360 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy (§ 2 części szczególnej umowy, dalej: (...)).

Ponadto w umowie ustalono, że Bankowi przysługiwać będą odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalona w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1 części ogólnej umowy, dalej: (...)). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej Bank miał posługiwać się stawką LIBOR 3M publikowaną odpowiednio o godzinie 11.00 (...) lub 11.00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku (§ 7 ust. 1). W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 3,0867 %, marża 1,10 p.p., a oprocentowanie kredytu 4,1867 % w stosunku rocznym (§ 2 (...)).

Strony ustaliły, że wypłata kredytu nastąpi w walucie polskiej z zastosowaniem kursu kupna dla dewiz obowiązującego w pozwanym Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 (...)). W § 1 ust. 1 pkt 14 (...) strony ustaliły, że przez pojęcie „Tabela kursów” należy rozumieć tabelę kursów w pozwanym Banku obowiązującą w chwili dokonywania przez Bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w Banku oraz na jego stronie internetowej.

Splata zadłużenia z tytułu rat kredytu i odsetek następować miała w drodze potrącania przez Bank swoich wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego Kredytobiorców (§ 21 ust. 1 (...)). Środki z ww. rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty w kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w Banku piętnastego dnia każdego miesiąca (dzień spłaty) według aktualnej „tabeli kursów” (§ 22 ust. 2 pkt 1)

Ponadto strony ustaliły, że niespłacenie przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez Bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w Banku w piętnastym dniu każdego miesiąca kalendarzowego (§ 32 ust. 1). Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska:

- w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków na rachunek z którego następuje spłata rat kredytu zgodnie z aktualną tabelą kursów,

- w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków na rachunek z którego następuje spłata rat kredytu zgodnie z aktualną tabelą kursów (§ 36 ust. 1).

Środki z kredytu na podstawie ww. umowy wypłacone zostały: w dniu 28 października 2008 r. (64.331,95 CHF i 10.614,86 CHF) i 30 października 2008 r. (3.956,43 CHF).

(dowód: umowa z zał. k. 23-41, aneks nr (...) k. 42, oświadczenia k. 43-45, harmonogramy spłat k. 46-47, zaświadczenie k. 80, dyspozycje wypłat k. 121-122)

W dniu 23 kwietnia 2012 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy (...) na mocy którego pozwany dla celów związanych z obsługą kredytu otworzył dla powodów dodatkowy, bezpłatny i nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu. Spłata z rachunku w walucie polskiej miała następować w przypadku, gdy na rachunku w walucie kredytu brak jest środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty. W załączniku do aneksu strony ustaliły zasady kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w pozwanym Banku.

(dowód: aneks nr (...) k. 64-64v, pismo k. 65)

Powodowie terminowo spłacali zadłużenie z obu zawartych z pozwanym umów.

Według stanu na dzień 24 kwietnia 2020 r. powodowie z tytułu umowy zawartej 10 października 2008 r. nr (...) spłacili:

- tytułem kapitału kwotę 26.392,69 CHF (odpowiednio: 95.668,30 PLN),
- tytułem odsetek kwotę 7.567,25 CHF (odpowiednio: 25.244,01 PLN).

Do spłaty pozostała kwota 52.510,55 CHF tytułem kapitału oraz kwota 5,92 CHF tytułem odsetek, opłat i prowizji.

(dowód: zaświadczenie k. 20-22v)

Z kolei według stanu na dzień 29 kwietnia 2020 r. powodowie z tytułu umowy zawartej 19 września 2007 r. nr 203- (...) spłacili:

- tytułem kapitału kwotę 30.870,91 CHF (odpowiednio: 104.717,10 PLN),
- tytułem odsetek kwotę 15.302,36 CHF (odpowiednio: 44.948,46 PLN).

Do spłaty pozostała kwota 58.696,90 CHF tytułem kapitału oraz kwota 12,80 CHF tytułem odsetek.

(dowód: zaświadczenie k. 48-51)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności obu umów kredytowych łączących ich z pozwanym Bankiem z uwagi na zawarcie w każdej z nich niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych, a na wypadek oddalenia tego żądania – ustalenia bezskuteczności wobec nich postanowień abuzywnych postanowień obu umów i aneksu do jednej z nich.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego obie umowy są bezwzględnie nieważne jako sprzeczne z art. 69 Prawa bankowego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub

niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniami pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tych umów stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umów długoterminowych, jakie są objęte pozwem umowy kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter obu umów podpisanych przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia obu umów w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie ich zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie ich za umowy kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umów, kwoty i waluta kredytu (89.567,81 CHF; 78.903,24 CHF), cel, na jaki zostały udzielone (nabycie nieruchomości na budowę domu mieszkalnego; zakup lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umów nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania każdej z umów, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia każdej z umów stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, w tym możliwość wypłaty w tej lub innej walucie w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, jak również wypłatę w PLN w pozostałych przypadkach, a nadto spłatę w różnych walutach. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu: w kwocie 200.000 zł w 2017 r. i 160.000 zł w 2008 r., ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w każdej z umów wyraźnie określono, że wypłata w walucie szwajcarskiej (lub innej wymienialnej na PLN) może nastąpić **wyłącznie** w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, a w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 w umowie

z 2007 r. i § 4 ust. 1 (...) w umowie z 2008 r.). Nie ulega też wątpliwości, że przeznaczeniem kredytu było finansowanie nabycia nieruchomości oraz lokalu mieszkalnego w Polsce, a zatem wypłata kredytu – zgodnie z powołanym zapisem – w przypadku umowy objętej pozwem mogła nastąpić **wyłącznie** w walucie polskiej. Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować w różnych walutach, przy czym w ramach wskazania rachunku, z którego miała następować spłata, powodowie wskazali rachunek w PLN (§ 13 ust. 1 umowy z 2007 r. oraz § 7 pkt 4 (...) umowy z 2008 r., zeznania. powodów k. 207-208). Powód M. B. zeznał, że nie wiedział zawierając umowy, że może spłacać kredyt bezpośrednio w walucie (...). O takiej możliwości dowiedział się z mediów i następnie w tym celu strony zawarły stosowny aneks – jednak tylko w zakresie umowy zawartej w 2007 r.

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umów - miała być waluta polska (PLN).

Istota każdej z umów sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Obie umowy stron zawierają zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Z oświadczeń zawartych we wnioskach kredytowych wynika, że powodowie uzyskali możliwość zapoznania się z ryzykiem związanym z możliwością zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwością zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego), zrezygnowali z kredytu w złotych i wybrali kredyt w walucie szwajcarskiej, na dowód czego podpisali stosowne oświadczenia. Działając z należytą starannością wymaganą od przeciętnego konsumenta mogli zatem - przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy - zapoznać się z dokumentami i powziąć odpowiednią wiedzę odnośnie do tego ryzyka. Jeżeli zrezygnowali z takiej możliwości lub zbagatelizowali ryzyko, o którym zostali uprzedzeni, nie mogą wywodzić z tego korzystnych dla siebie skutków prawnych. Takie ukształtowanie umowy kredytu należy uznać za zgodne z przepisami prawa.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te

postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...)na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾§ 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali każdą z umów jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umów. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsparnie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż każda z umów w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela banku. Oznacza to, że zgodnie z umowami Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wnioski kredytowe, jak i umowy stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia, zwłaszcza zawarte w części ogólnej umowy, były możliwe do wynegocjowania. Dostrzec w tym miejscu trzeba, że w ramach wniosku kredytowego zawarto oświadczenie kredytobiorców, że poinformowano ich o tym, że w przypadku kredytów w walucie wymiennej w rozliczeniach Bank stosuje własne kursy walut zamieszczone w Tabeli. Fakt podpisania stosownych oświadczeń w ramach umowy lub przy okazji jej zawierania nie oznacza jednak, że wszystkie postanowienia w niej zawarte zostały indywidualnie uzgodnione. Dla tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast ani z zeznań powodów, ani świadków, co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Nie sposób przy tym przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie takie w żaden sposób nie odnosi się bowiem do kursu, który miałby być przyjmowany do rozliczenia kredytu.

Nie sposób także przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w ramach oświadczenia zawartego we wniosku kredytowym, w którym kredytobiorcy potwierdzili wyłącznie przekazanie im informacji, że Bank będzie stosował własne kursy ze swojej tabeli. Nadal bowiem brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Nawet pracownicy banku obsługujący klientów nie mieli wiedzy jako tworzy się Tabele kursowe, ani nie potrafili wyjaśnić, czy klienci mieli możliwość negocjowania kursu waluty. Świadek H. B. zeznała, że w czasie, kiedy powodowie zawierali umowy, była możliwość negocjowania kursu, jednak nie pamięta jak to wyglądało. Wskazała, że „były jakieś umowy o negocjowanie kursu

wymiany walut”, nie pamiętała jednak, w jaki sposób ustalany był kurs (k. 205v). Świadek M. G. zeznał, że można było negocjować kurs według którego zostanie wypłacony kredyt – w tym celu należało posiadać odpowiednią umowę ramową, co wymagała rejestracji w systemie centralnym. Wskazał, że to dealer w centrali wówczas przedstawiał kurs, który klient mógł zaakceptować lub nie, był to kurs korzystniejszy niż ten, który wynikał z tabeli kursów walut (k. 206). Z kolei świadek M. K. zeznała, że klienci „chyba mieli możliwość negocjacji kursu, po którym kredyt będzie przeliczany”, dotyczyło to kursu przy wypłacie kredytu. Nie była jednak w stanie wskazać, czy taka możliwość dotyczyła także kursu, według którego miał być spłacany kredyt. Wskazała, że jeżeli chodzi o negocjacje, to: „na pewno musiałam coś gdzieś wysłać, ale nie pamiętam co i gdzie. Nie wiem czy klient w tym uczestniczył” (k. 206v). Świadek M. P. zeznała, że by negocjować kurs wypłaty kredytu klient musiał podpisać umowę ramową o negocjowaniu kursów walut. Ponadto wskazała, że nie przypomina sobie pytań klientów o cel denominacji przy kredytach spłacanych i wypłacanych w PLN. Zeznała: „nie zastanawiałam się nad celem denominacji. Dzisiaj też się nad tym nie zastanawiałam” (k. 206v-207). Taka postawa pracowników Banków, jak również brak rozumienia przez nich mechanizmu denominacji kwoty kredytu oznacza, że w ocenie Sądu nie doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że powodowie mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że taka możliwość była im realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego pozwany nie udowodnił. Za taki dowód nie sposób uznać także dokumentu w postaci umowy ramowej zawartej z powodem M. B. (1). Z treści dokumentu – potwierdzenia zawarcia negocjowanej, natychmiastowej transakcji wymiany walut – wynika, że powód zawarł tę transakcję z podmiotem oznaczonym jako (...). Okoliczności, jak funkcjonowała w praktyce zawierana przez kredytobiorcę umowa ramowa, nie potrafili wskazać nawet pracownicy Banku. W ocenie Sądu fakt podpisywania przez kredytobiorców umowy ramowej stanowi jedynie działanie mające na celu upozorowanie, że konsument miał możliwość negocjacji kursu waluty. Tak niejasny mechanizm działania umowy ramowej, niezrozumiały nawet dla osób będących przedstawicielami pozwanego Banku, nie może stanowić dowodu, że powodowie mieli możliwość negocjowania kursów waluty (...), a także indywidualnego negocjowania warunków umowy kredytu.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia obu umów w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku tychże umów stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umów – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu każdej z umów kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować

wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umów prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia każdej z umów (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie niweczy tego okoliczność, że wypłata kredytu teoretycznie mogła nastąpić w walucie innej niż PLN. Jak już bowiem wskazano, w przypadku umów stron nie było takiej możliwości, gdyż kredyt nie był przeznaczony na finansowanie zobowiązań poza granicami RP, ani na spłatę kredytu w walucie wymiennej. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swojej ofercie możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymiennych.

Po pierwsze, postanowienia takiej umowy nie były elementem umowy kredytu, lecz kreowały odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Po drugie, realizacja takiej wymiany walut nie mogła nastąpić na etapie zawierania umowy kredytu, lecz dopiero na etapie jej wykonania, a – jak wskazano wyżej – oceny abuzywności postanowień umownych dokonuje się na datę zawarcia umowy.

Po trzecie, okoliczność, że kredytobiorca mógł negocjować kurs, według którego ma nastąpić wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), lecz realizowano wyłącznie w PLN, nie zmienia tego, że nie mógł otrzymać kwoty w (...), ale nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty.

Podsumowując, nawet zawarcie umowy ramowej przy okazji zawierania umowy kredytu nie zmieniało tego, że wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który mógł zaakceptować propozycje kredytobiorcy, a w przypadku braku takiej akceptacji i tak stosowałby własną tabelę.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Możliwość taka nie eliminowała bowiem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczeń umów stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla

uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowy, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto (wniosek o opinię biegłego zawarty w odpowiedzi na pozew).

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia obu umów dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjmując, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzyja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia każdej z umów (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umów już od dat ich zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umów w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości ich wykonania przez obie strony zgodnie z ich istotą, tj. jako umów kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z każdej z umów stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinien zwrócić kredytobiorca, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, a co więcej, nie wiadomo, czy Bank wywiązał się ze swojego zobowiązania, gdyż nie wiadomo, na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umów oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku ich zawarcia.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie nieważności w stosunku do obu umów stron należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku w stosunku do umowy z 27 sierpnia 2007 r. oraz jak w punkcie II sentencji wyroku w stosunku do umowy z 10 października 2008 r.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł, o czym orzekł jak w punkcie III wyroku.